

2. MIĘDZYNARODOWY KONGRES ARCHEOLOGICZNYCH BADAŃ WÓD ŚRÓDLĄDOWYCH. ZURYCH, 12-14 MARCA 1981 R.

Podwodne poszukiwania archeologiczne odgrywają coraz poważniejszą rolę, stanowiąc nie tylko integralną część badań nad osadnictwem pradziejowym i średniowiecznym, lecz także będąc jedną z ważniejszych metod badawczych poznania dziejów transportu wodnego oraz środków i urządzeń z nimi związanych. Szczególnie ważne miejsce przypada rozpoznawaniu wód śródlądowych, tj. rzek i jezior, przy czym w tym zakresie na obszarze Europy w kilku przede wszystkim krajach uzyskano poważne wyniki naukowe. Badania podwodne dla celów archeologicznych z zastosowaniem coraz doskonalszych urządzeń oraz związanych z nimi nowych metod podwodnej eksploracji są najbardziej rozwinięte w strefie alpejskiej i nad Renem, w naszej zaś części Europy — głównie w Polsce (a do niedawna jeszcze również i w NRD).

To było powodem zorganizowania 2. Międzynarodowego Kongresu Archeologicznych Badań Wód Śródlądowych w Zurychu (Szwajcaria) w dniach od 12 do 14 marca 1981 r. przez Gesellschaft für Schweizer Unterwasser-Archäologie. Obrady toczyły się w gmachu Politechniki Zuryskiej; od strony technicznej zasługują na uwagę tak ze względu na sprzęt audiowizualny, jak i zapewnienie na żywo tłumaczeń poszczególnych wystąpień i dyskusji w trzech językach.

Prócz licznego grona badaczy zachodnioeuropejskich oraz z USA wzięła w nich udział grupa z naszego kraju, reprezentowana przez mgr. M. Jasińskiego z Klubu Archeologii Podwodnej „Tryton” z Bydgoszczy, a zarazem pracownika działu archeologicznego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w tym mieście, dr. dr. A. Kolę i G. Wilkego z Instytutu Archeologii i Etnografii Uniwersytetu im. Kopernika w Toruniu oraz doc. dr. Z. Bukowskiego z Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Warszawie. Grupa ta stanowiła zresztą jedyną reprezentację z krajów demokracji ludowej.

Wystąpienia poszczególnych badaczy omawiam nie w kolejności przewidzianej programem, lecz w ramach wyróżniających się problemów lub przedmiotu badań. Niekonsekwencja tematyczna stanowiła niestety jeden z mankamentów programu konferencji, a referaty polskie (zresztą nie tylko te) były w nim rozrzucone i dopiero na nasz wniosek zaprezentowano je łącznie na jednym posiedzeniu, uzyskując tematycznie wyróżniający się blok; umożliwiło to też dyskusję nad całością osiągnięć archeologicznych, dotyczących badań akwenów śródlądowych naszego kraju.

Tematyka posiedzeń nie ograniczała się tylko do zaprezentowania najnowszych wyników badań obiektów nadbrzeżnych lub zatopionych w jeziorach. Wiele uwagi

poświęcono też zagadnieniom osadnictwa w najbliższych rejonach rozpoznawanych stanowisk (na podstawie badań specjalistycznych, m.in. metody fosfatowej, mikroregionalnych kompleksowych badań osadniczych itp.). Prezentowano także urządzenia techniczne, które znalazły ostatnio zastosowanie przy rozpoznawaniu zatopionych obiektów, w trakcie podwodnej eksploracji, w poszukiwaniach wielkopłaszczyznowych itp.

Kwestiom metodyki i metod prowadzonej prospekcji poświęcone było wystąpienie E. G. Stickela (Los Angeles, USA) „On the potential significance and interscience research contribution of inland subaquatic archaeological sites”, w którym zwrócił on uwagę na konieczność szkolenia do tego typu prac archeologów, posiadających nie tylko teoretyczne przygotowanie w zakresie praktycznej znajomości metod i techniki podwodnej eksploracji oraz umiejętności posługiwania się sprzętem, zwłaszcza poszukiwawczym oraz związanym z wykonywaniem dokumentacji, lecz także podstawowe przeszkolenie w charakterze pletwonurków. Zarazem też podkreślił konieczność wydzielenia „archeologii podwodnej” z kontekstu ogólnie pojmowanej „archeologii”, którą wyróżniają odmienne metody badawcze oraz wykorzystywanie sprzętu specjalistycznego. Ten ostatni postulat wywołał jednak krytyczne uwagi ze strony obecnych na posiedzeniu, wskazujących na konieczność interdyscyplinarnego pojmowania „archeologii podwodnej”.

Na czoło prezentowanych referatów, poświęconych wynikom badań poszczególnych obiektów, wysunąć należy te, w których omówione są prace prowadzone przy rozpoznawaniu osiedli rusztowych, palowych i nadbrzeżnych w alpejskich jeziorach w Szwajcarii, pñ. Włoszech oraz pñd.-zach. części RFN. Z ich problematyką zaznajomił ogólnie U. Ruoff (Zurych) w referacie „Verschwundene Pfahlbauten, neue Tauchenuntersuchungen bei urgeschichtlichen Siedlungen”, przedstawionym na sesji, prezentując zarazem osiągnięcia metodyczne m.in. kierowanej przez niego ekipy prowadzącej aktualnie badania w centrum Zurychu w tamtejszych akwenach.

Kwestii planowego rozpoznawania jezior w pñd.-zach. części RFN poświęcone było wystąpienie H. Schlichtherlego (Stuttgart) „Archäologische Untersuchungen am Bodenseeufer. Aus der Arbeit des »Projekt Bodensee-Oberschwaben«”. Referent omówił w nim założenia badawcze, zmierzające do zaplanowanej na wiele lat rejestracji pradziejowych osad bagiennych i nadbrzeżnych oraz badań sondażowych i wykopaliskowych w ich obrębie. Zwrócił też uwagę na możliwość całorocznego prowadzenia podwodnego rozpoznawania dna zbiorników wodnych przez pletwonurków wyposażonych w odpowiedni sprzęt osobisty i urządzenia; prace te są szczególnie owocne zwłaszcza zimą i wiosną, tj. w okresie, gdy wody wykazują znaczną przejrzystość, a roślinność podwodna nie jest jeszcze rozwinięta¹.

P. Corboud (Genewa) w imieniu zespołu badawczego, w referacie „Le site de Corsier-port, résultats préliminaires”, zaznajomił uczestników Kongresu z wynikami badań w obrębie przybrzeżnej części Jeziora Genewskiego. Objęły one liczne, z reguły wielofazowe osiedla nadbrzeżne i palowe, datowane od neolitu do średniowiecza, przeważnie zawierające konstrukcje o charakterze przystani dla łodzi (np. w Corsier), a badane zarówno w strefie brzegowej, jak i pod wodą. W tym ostatnim przypadku z powodzeniem uzyskiwano nader czytelne profile, ważny element rozpoznania stratygrafii obiektów. Ujawniono także fakt erozji nadbrzeżnej, która w poważnym stopniu rzutuje na stan zachowania pozostałości układów konstrukcyjnych oraz materiału zabytkowego. Planigrafia ujawnionych zabytków zezwoliła na określenie zasięgu ówczesnych osiedli, a częściowo również i ich

¹ Zob. też H. Schlichtherle, *Urgeschichtliche Feuchtbodensiedlungen in Baden-Württemberg*, „Denkmalpflege in Baden-Württemberg”, R. 9:1980, nr 3, s. 98 nn.

wewnętrznego rozplanowania. Podobnej problematyce poświęcone było wystąpienie D. Ramseyer (Fryburg) — „Éléments de construction de quelques stations néolithiques du Canton de Fribourg”, dotyczące zachodniej części jeziora Neuchâtel. Szczególną uwagę zwrócono w nim na charakterystykę odkrytych elementów konstrukcyjnych, a także na sposób ich obróbki i przeznaczenia w kontekście konkretnych osiedli nadbrzeżnych z neolitu i epoki brązu. Uwagi te są szczególnie ważne tak do poznania ówczesnych technik i narzędzi, wykorzystywanych przy przygotowywaniu elementów drewnianych, jak i ich montowania w obrębie osiedli.

Jezioro Neuchâtel, w którego wschodniej strefie położona jest znana osada w La Tène, jest zresztą przedmiotem intensywnych badań m.in. w rejonie Auvernier, gdzie rozpoznawano nie tylko osiedla neolityczne i z epoki brązu, lecz również pozostałości wraków statków gallo-rzymskich. Z pracami tymi zapoznał uczestników B. Arnold (Neuchâtel) w referacie „Quelques aspects de recherches archéologiques sublacustres dans le lac de Neuchâtel”, przy czym na szczególną uwagę zasługuje fakt szerokiego wykorzystania aparatury echosondowej do określenia podwodnego zasięgu układów przestrzennych, a także lokalizacji wraków. w tym ujawnionego z pomocą tej metody w Bevaix w 1970 r.²

W kontekście badań osad palowych zwrócić należy uwagę na jedną z nich, w Cortailod, pochodzącą ze schyłku epoki brązu, a zajmującą powierzchnię 25 000 m². Znakomita przejrzystość wody zezwoliła na wykonanie również nader czytelnych zdjęć lotniczych, które wykazały obecność pozostałości rozległego osiedla wewnętrznym rozplanowaniu zbliżonym do stwierdzonego w Biskupinie, a więc zawierającego wielorzędowy układ domostw (!)³.

Na szczególną uwagę w związku z tymi badaniami zasługuje fakt podjęcia w pobliskim rejonie Auvernier rekonstrukcji środowiska naturalnego, a także stosunków osadniczych w epoce brązu w sąsiadującym bezpośrednio rejonie przybrzeżnym w promieniu 10 km. Próba ta oparta jest na dotychczasowych wynikach badań archeologicznych oraz szeroko zakrojonych badań przyrodniczych. Wyniki zaprezentowała M. A. Borello (Neuchâtel) w referacie „Lake-shore settlements and predictive land use — Testing site catchment analysis in Lake Neuchâtel during the Late Bronze Age”. Na podstawie badań specjalistycznych (geomorfologicznych, palinologicznych, metodą fosfatową, analizy reliktyw archeologicznych) określono charakter poszczególnych stref ekologicznych, wyróżniając te, które mogły być eksploatowane u schyłku epoki brązu przez poszczególne gałęzie ówczesnej gospodarki, od tych, które tylko okresowo były wykorzystywane przez tamtejsze osadnictwo i które były poddawane procesowi zatapiania w związku z wyraźnym rysującymi się wahaniem poziomu wody w jeziorze. Na przykładzie tych badań referentka poddała krytyce założenia amerykańskiej metody tzw. *site catchment analysis*.

Ta sama badaczka w referacie „Lake Viverone (Piedmont): «Catchments» during the Bronze Age” przedstawiła model eksploatacji gospodarczej w rejonie jez. Viverone (płn. Włochy), w odniesieniu do osadnictwa epoki brązu, na podstawie

² Też B. Arnold, *Navigation sur le lac de Neuchâtel: une esquisse à le temps*, „Helvetia Archaeologica”, t. 43/44:1980, nr 11, s. 178 nn.

³ Zob. F. Schubert, S. Grunauer von Hoerschelmann, *Archäologie und Photographie. Fünfzig Beispiele zur Geschichte und Methode*, Main a/Rhein 1978, fot. 13. Te na szeroką skalę zakrojone badania obiektów osadniczych w obrębie wspomnianego jeziora i jego strefy nadbrzeżnej, a także dotąd ujawnione tam statki i łodzie, znalazły odbicie w licznych publikacjach, na które warto zwrócić uwagę polskim badaczom. Zob. artykuły zamieszczone w „Mitteilungsblatt der Schweizerischen Gesellschaft für Ur- und Frühgeschichte — SGUF”, R. 8:1977, nr 30/31, s. 2 nn.; tamże również bibliografia starszych publikacji.

badan geomorfologicznych oraz wyników analiz przyrodniczych. Uderza fakt, że strefy korzystne dla gospodarki hodowlanej i rolniczej wykazują znaczne oddalenie od brzegów jeziora (gdzie skupiały się ówczesne osiedla), sięgające 3-4 km. Wyniki szczegółowych badań geomorfologicznych tego regionu omówiła A. Canevali w referacie „Géomorphologie du bassin Lacustre de Viverone. Resultats préliminaires”, charakteryzując zarówno strefę przybrzeżną, jak i sąsiadujące tereny na stałym lądzie, stanowiące gospodarcze zaplecze osadnictwa pradziejowego i starożytnego.

W związku z badaniami starożytnego i historycznego osadnictwa strefy alpejskiej w referacie M. Colardelle'a (Grenoble) „Les fouilles subaquatiques de Charavines-Colletière et les recherches en archéologie médiévale dans région Rhône-Alpes” zwrócono uwagę na dużą koncentrację osiedli z epoki brązu głównie wzdłuż brzegów jezior, znacznie rzadziej rzek. Licznie są tam reprezentowane obiekty z V-XII w., zwłaszcza z okresu karolińskiego, przy czym ówczesne osadnictwo wykazywało wyraźny związek z obiektami na stałym lądzie, m.in. obwarowanymi osiedlami i umocnieniami obronnymi (np. wieżami) itp.

Wyniki badań osiedla neolitycznego (ok. 2400 p.n.e. — data niekalibrowana) z rejonu Charavines (na płn. zach. od Grenoble), znajdującego się w obrębie częściowo zatorfionego jeziora, przedstawiła w imieniu zespołu A. Boquet („Variations spatiales des facies sedimentologiques dans le village néolithique des baigneurs à Charavines”). Osiedle, w którym prace prowadzone są od 1972 r., obejmuje zewnętrzną palisadę oraz wewnętrzną zabudowę palową. Uchwycono podwodną stratygrafię w powiązaniu z bogatym materiałem zabytkowym, a dla niektórych obiektów konstrukcyjnych uzyskano daty dendrochronologiczne. Na uwagę zasługuje fakt odkrycia paciorków bursztynowych z surowca bałtyckiego. Na szeroką skalę podjęto też badania przyrodnicze, w tym palinologiczne, malakologiczne, chemiczne w zakresie rozpoznawania substancji mineralnych, fosfatowe itp., przy czym objęto nimi cały badany teren.

W końcu kilka słów powiedzieć należy o rezultatach uzyskanych przez zespół archeologów i pletwonurków w Jeziorze Zuryskim w centrum miasta, a przedstawionych w informacyjnym wystąpieniu przez U. Ruoffa. Dotyczą one planowych prac, prowadzonych od wielu już lat w obrębie tzw. Kleiner Hafner, położonego tuż przy wypływającej z tego jeziora rzece Limmat. Badania ujawnionych tam pozostałości osiedli, datowanych od schyłku neolitu do wczesnego średniowiecza, zasługują na uwagę nie tylko ze względu na uzyskane wyniki, lecz przede wszystkim — na organizację tych badań oraz na metodę eksploracji podwodnej, w tym zwłaszcza na metody pozwalające uzyskiwać profile w obrębie badanych osiedli. Prace prowadzone są przez zespół z Biura Archeologicznego miasta Zurychu, specjalizujący się w tego typu pracach i wyposażony w niezbędny sprzęt oraz urządzenia do prowadzenia podwodnych badań przez cały rok⁴. Z ich wynikami zapoznano uczestników Kongresu w miejscu prowadzenia prac badawczych, jak również udostępniono wykonywaną dokumentację i techniczne urządzenia, wykorzystywane do tego celu (m.in. minikomputer).

Z innych badań wymienić należy prowadzone przez amerykańską ekspedycję w obrębie rzymskiego portu Minturnae nad rzeką Garigliano (na płd. wsch. od w obrębie rzymskiego portu Minturnae nad rzeką Garigliano (na płd. wsch. od port and bridge at Minturnae, Garigliano river, Italy”). Założony w 295 r. p.n.e. w pobliżu sąsiadującego *castrum*, istniał aż do VI w. n.e., ale jako port handlowy wykorzystywany był głównie w okresie Republiki. Na znaleziska składają się pale drewniane założenia portowych oraz mostowych, liczne kotwice, ogromna masa fragmentów ceramiki (w tym importowanych amfor) i znaczna liczba przedmiotów

⁴ U. Ruoff, *Der „Kleine Hafner“ in Zürich*, „Archäologie der Schweiz”, R. 4:1981, nr 1, s. 2 nn.

wotywnych, w tym ponad 2400 monet. Na szczególną uwagę zasługuje metoda prac podwodnych w rzece, odznaczającej się stosunkowo silnym prądem wody, a także wykonanie analiz dendrochronologicznych i metodą ^{14}C . W odniesieniu do wyników uzyskanych tą ostatnią autorzy badań wskazują na zbyt duże różnice uzyskanych dat w stosunku do datowania metodą dendrochronologiczną oraz materiałem zabytkowym.

Odrębne miejsce zajmują wystąpienia polskich referentów. Omówieniu dotychczasowych badań na terenie naszego kraju poświęcone były wystąpienia A. Koli (Toruń) „Probleme und Perspektiven der archäologischen Unterwasserforschungen in Binnengewässern Polens” oraz Z. Bukowskiego (Warszawa) — „Archäologische Erforschung in den Seen und Flüssen Polens”. Nie streszczam ich tu, gdyż problematyka ta została szczegółowo opublikowana ostatnio na łamach naszego czasopiśmiennictwa archeologicznego⁵.

M. Jasiński (Bydgoszcz) w wystąpieniu „Underwater archaeological explorations in Poland, Club «Tryton» from Bydgoszcz” zapoznał z badaniami podwodnymi Klubu Archeologii Podwodnej „Tryton” na terenie Kujaw, Pałuk i Pomorza, zwracając szczególną uwagę na odkrycia w Jeziorze Wolskim koło Żnina oraz w Jeziorze Zamkowym w pobliżu Koronowa. Natomiast G. Wilke (Toruń) w referacie „Methods of exploration and documentation applied in archaeological underwater research on relics of an Early Medieval bridge in Bobęcino (Pomerania)” zapoznał uczestników Kongresu z podwodnymi pracami badawczymi w obrębie wczesnośredniowiecznego mostu w jeziorze Bobęcino w rejonie Słupska, opublikowanymi ostatnio na łamach naszej literatury naukowej⁶.

W opinii zebranych, podkreślanej tak w dyskusji nad wystąpieniami polskich delegatów, jak i w rozmowach kulaarowych, ich referaty uzyskały wysoką ocenę ze względu na zaprezentowane rezultaty dotychczasowych i aktualnie prowadzonych badań. To było też powodem, że w podsumowaniu obrad wysunięto propozycję zorganizowania jednego z kolejnych Kongresów w Polsce, w 1983 r. lub w 1985 r. Warto rozpatrzyć tę propozycję, zwłaszcza że dwa ośrodki na terenie naszego kraju poszczycić się mogą na tym polu poważnymi osiągnięciami: Wojewódzki Konserwator Zabytków w Bydgoszczy wespół z Klubem Archeologii Podwodnej „Tryton” oraz zespół naukowców Instytutu Archeologii i Etnografii UMK w Toruniu. Powróćę do tego jeszcze poniżej.

Charakterystyce statków i łodzi do transportu śródlądowego poświęcono dwa referaty. D. Ellmers (Bremerhaven) w wystąpieniu „Forschungsprobleme aus der Archäologie der Binnenschiffahrt” omówił znaleziska z dorzecza Renu oraz innych rejonów Europy Zachodniej, datowane od schyłku neolitu po czasy nowożytny, a także — technikę wykonywania łodzi, zwłaszcza jednopiennych. Badacz ten zwrócił uwagę, że w środkowej epoce brązu w skarbach z północnej części Niemiec obok licznych brązowych siekierok, pojawiły się również ciosła, formą zbliżone do ówczesnych siekierok, lecz z ostrzem ustawionym poprzecznie do rękojeści; narzędzia te łączy on z wykorzystywaniem ich zwłaszcza do drażenia łodzi jednopiennych. Wskazuje też na ujawnienie w pradziejowych znaleziskach promów złożonych z pomostów ustawianych na dwu łodziach, w obrębie zaś osad nadbrzeżnych — pomostów-przystani i prymitywnych urządzeń dźwigowych (zwłaszcza średniowiecznych), a także przedmiotów bezpośrednio związanych z żeglugą, jak

⁵ A. Kola, G. Wilke, *Stan badań śródlądowej archeologii podwodnej w Polsce*, „Pomorania Antiqua”, t. 7:1977, s. 147 nn.; Z. Bukowski, *Stan i perspektywy archeologicznych badań podwodnych w jeziorach i rzekach Polski*, „Archeologia Polski”, t. 23:1978, s. 53 nn.

⁶ A. Kola, G. Wilke, *Archeologiczne badania podwodne reliktyw wczesnośredniowiecznego mostu w Bobęcinie w województwie słupskim w 1977 r.*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 44:1979, s. 156 nn.

wiosła i drągi do odpychania łodzi. Tej samej problematyce poświęcony był referat M. Bonino (Turyn) „Les phases primitives des constructions navales en Italie: thèmes et problèmes”, w którym omówiono wyraźnie zaznaczając się w obrębie Półwyspu Apenińskiego strefowość występowania poszczególnych typów statków rzecznych i łodzi.

Jeszcze jeden problem, bezpośrednio związany z ujawnianymi pod wodą relikdami drewnianymi, został poruszony na omawianym Kongresie. Mam na myśli kwestię konserwacji drewna, omówioną w jednym z wystąpień poza programem; dotyczyło ono nowych urządzeń oraz metody, opracowanej i zastosowanej ostatnio w Marsylii do konserwacji odkrytego w tym rejonie statku rzymskiego z II w. n.e. Po wydobyciu jego pozostałości umieszczone one zostały w specjalnej komorze z folii, w której zainstalowano urządzenia ochładzające do temp. -20°C , przy czym użyto gazu, zezwalającego na szybsze odsuszanie elementów drewnianych, a zarazem na ich naturalną konserwację. Metoda ta jest bardzo skuteczna, znacznie szybsza od dotąd stosowanych przy konserwacji wraków statków „Vasa” ze Sztokholmu oraz kogi z Bremen.

Odrębną wreszcie grupę stanowiły referaty poświęcone wykorzystywaniu metod technicznych (urządzenia echosondowe, wideofoniczne, aparatura do wykrywania metali pod wodą), przyrodniczych (zwłaszcza dendrochronologii i ^{14}C do badań elementów drewnianych), a także różnorodnych urządzeń, bezpośrednio służących do podwodnej eksploracji. Ich uzupełnienie stanowiła wystawa sprzętu do badań podwodnych, zorganizowana w kuluarach Kongresu. Ponadto organizatorzy przygotowali na statku pasażerskim wystawę, prezentującą dotychczasowe wyniki podwodnych badań w wodach na terenie Zurychu, ze szczególnym wyeksponowaniem wyników badań w obrębie tzw. Kleiner Hafner. Była ona zresztą udostępniona przez dłuższy czas szerszemu ogółowi społeczeństwa.

Kończąc uwagi na temat Kongresu, podkreślić trzeba jego obszerną tematykę, nie ograniczoną tylko do kwestii bezpośrednio związanych z podwodną eksploracją, lecz uwzględniającą też szeroko pojętą problematykę osadniczą powiązaną bezpośrednio z badanymi obiektami.

Propozycja zorganizowania jednego z najbliższych kongresów w naszym kraju zasługuje ze wszech miar na rozpatrzenie. Myślę jednak, że powinniśmy najpierw uporządkować sytuację, jaka się u nas wytworzyła w ostatnich czasach na polu podwodnej archeologii wód śródlądowych, oraz dążyć do ujednoczenia form organizacyjnych i zakresu tego typu badań w Polsce pomiędzy działającymi aktualnie ośrodkami i zespołami. Powołana przed laty przy IHKM PAN komisja do badań podwodnych nie podjęła szerszej działalności. W obecnej zaś chwili zaznacza się tendencja do źle pojętej konkurencji między głównymi zespołami, działającymi w Polsce, zwłaszcza Bydgoszczą i Toruniem, a ostatnio też i Gdańskiem. Przypomnę, że niektórzy badacze z Instytutu Archeologii i Etnografii UMK w Toruniu, specjalizujący się w zakresie podwodnej archeologii, w zbyt jednoznaczny sposób dążą do wykazania, iż są jedynymi w Polsce przygotowanymi do tego typu badań, negując lub kwestionując poprawność prac innych zespołów, w tym zwłaszcza Klubu Archeologii Podwodnej „Tryton” z Bydgoszczy⁷.

Ostatnio Centralne Muzeum Morskie w Gdańsku, które zgodnie ze swymi kompetencjami winno być nastawione na rozpoznawanie i badanie przybrzeżnych akwenów morskich (w tym zwłaszcza Zatoki Gdańskiej, gdzie uzyskano liczące się w Europie rezultaty badawcze), planuje rozszerzenie swych badań również na obiekty portowe dolnej Wisły w rejonie Gniewu, i to nie te, które znajdują się pod wodą, lecz w obrębie brzegu tej rzeki. Ten brak podziału kompetencji w zakresie podwod-

⁷ Kola, Wilke, *op. cit.*, s. 157, przyp. 9.

nych badań wód śródlądowych w Polsce bynajmniej nie sprzyja współpracy między wspomnianymi ośrodkami. Stąd pilny postulat ujęcia tego typu badań w ramy określonych form organizacyjnych oraz ustalenia kompetencji i zakresu prowadzonych prac przez poszczególne ośrodki i zespoły ku temu predestynowane.

Powracając zaś do samego Kongresu, stwierdzić trzeba, że miał on dwójakie znaczenie dla polskich badaczy. Pozwolił im na zapoznanie się z osiągnięciami zwłaszcza w strefie alpejskiej, a także z najnowszymi metodami i urządzeniami technicznymi. Uczestników Kongresu zapoznano natomiast z mało dotąd poznanymi na Zachodzie dotychczasowymi badaniami podwodnymi w obrębie wód śródlądowych naszego kraju, wskazującymi, co zresztą powszechnie podkreślano, na uzyskanie poważnych osiągnięć, wyróżniających nasz kraj w tego typu badaniach archeologicznych. Tak wysokiej oceny nie powinniśmy zaprzepaścić.

Zbigniew Bukowski

Alc. 137/83 Kp.



5 III - 1983r.

<http://rcin.org.pl>